

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Nr 1594 / II. Buł/6

Warszawa, dn. 17.I. 1921 r.

6463/53
Qa

Do

(według rozdzielnika)

Przesyła się przy niniejszem do wiadomości
artykuł pod tytułem "Czy Górny Śląsk chce zostać pod panowaniem
rosyjskim" umieszczony w "Kattowitzer Zeitung" z dn. 4.I.1921 roku.

za zgodność:

w.z. Szefa Oddziału II

(-I)Przeździecki

major Szt.Gen.

Otrzymują:

- 1.M.S.Wojsk Oddział II Sztabu
- 2.Adjutantura Generalna
- 3.M.S.Z. - of. łączn.

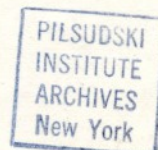
NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Nr. 6463/13 dnia 20 I 1921 r.

podpis. Oddział



Wiszgry/II - Ros/6

*Polska z czasem będzie
należała do Rosji, my
Górną Śląsk zacy nie
mogą górnicy z Rosji.*

C Z Y G Ó R N Y Ś L Ą S K C H C E

Z O S T A Ć P O D P A N O W A N I E M R O S Y J S K I M

Z chwilą upadku Napoleona, Państwo Polskie stanęło nad przepaścią. Na kongresie Wiedeńskim starano się uratować resztki Państwa Polskiego, stwarzając W. Księstwo Warszawskie. Car Aleksander I powołany romantyczno-wolnościowymi ideami sprawiedliwości, pod wpływem ludzi współczujących upadłemu Państwu Polskiemu, jak np. Capodistrias zagwarantował, przypadkowi mu w udziale "Polsce Kongresowej" istnienie polityczne. Lecz powstanie w roku 1831, położyło koniec tym eksperymentom, a w roku 1837 wolne państwo krakowskie utworzone również na kongresie wiedeńskim zostało zniesione, gdyż uważano je za siedlisko zaburzeń. Dzisiaj Polska stała się samodzielną, posiada granice prawie takie jak w 1772 r. Graniczy jednak z Rosją, państwem, w którym panuje całkowity rozkład polityczny. Lecz stan ów w Rosji będzie niezbyt długim, nadejdzie prędzej czy później chwila stosowna dla zaprowadzenia wewnętrznego ładu w państwie i Rosja stanie się znowu silną.

Wiemy dobrze, jak trudno było południowym państwom słowiańskim uwolnić się z pod opieki rosyjskiej. Nowopowstały związek państw polsko-bałtyckich leży w bezpośrednim sąsiedztwie z Wielką Rosją. Trzyma na zdala od Konstantynopola, przez anglików, wykreślona z walki za Ocean Spokojny, Rosja będzie starać się wszelkimi sposobami odzyskać panowanie chociażby nad jeziorami bałtyckimi. Pierwszym krajem który padnie ofiarą Rosji będzie Estonia, stojąca najbliżej Rosji pod względem partyjno-politycznym, wraz z portem wojennym Rewlem. Następnie pójdzie niezdolna do oporu Łotwa i Litwa. W tym kierunku daje się uczuć wpływ gospodarczego ruchu amerykańskiego, który właśnie

holdują ideom wielko-rosyjskim, gdyż przedstawiają one rozleglejsze perspektywy gospodarcze. Nie trzeba myśleć o gwałtownej aneksji, której przede wszystkim opierałaby się Anglja ze strony morza, lecz o wcielenie półwspół bałtyckich, tak pod względem praw politycznych jak i narodowych. Pomiedzy liberalizmem angielskim o zabarwieniu socjalistycznym i w przyszłości demokratyczną Rosją nie może być nieprzyjaźni. Za drugiej strony myśl połączenia przez Rosję umiarkowanej spuścizny byłych idei wszechsłowiańskich nie uspokoiłaby się tak jak i wielko-niemiecka i wielko-włoska ~~idea~~ idea dotąd aż się urzeczywistnia. Poza tem państwo Polskie jest otoczone zupełnie, a sojuszniczka jej Francja znajduje się za daleko, aby mogła służyć Polsce za oparcie. Wówczas pomszczą się wszystkie winy i błędy polityczne popełnione przez Polskę w ciągu tak krótkiego istnienia, ^{jak np.} Wdzieranie się na wschód, południo-wschód i północo-zachód, wkraczanie przez dzielnice polskie do rosyjskiej, litewskiej, rumuńskiej i niemieckiej, nieudolność odbudowy gospodarczej i uporządkowanie stanu finansów. Polityka niemiecka państw granicznych popełniła wielki błąd nadając autorytet państwowym dzielnicom położonym nad Wisłą i Dźwiną. Polacy stanęli nagle na własnych nogach i zamiast silnego zjednoczenia spraw bałtycko-polskich roztworzyli siły dla przedsięwzięć aneksyjnych. Sprzeciwili się nawet przyjęciu nowych państw bałtyckich do Ligi Narodów. Kierowani "à dée fixe" opanowania Gdańska, miasta rdzennie niemieckiego, miasta, które nawet w dawniejszem państwie Polskiem zajmowało odrębne stanowisko, którego nawet Napoleon nie chciał oddać swym pupilom, zaniedbali swoją sprawę. W swej zarozumiałości względem Państwa Niemieckiego nie uczynili sobie za przyjaciela zaufania godnego. Lecz przyjdzie żal po niewczasie za wszystkie ^{po} popełnione głupstwa, wówczas gdy Rosja wciągnie Polskę do wnętrza wielko-rosyjskiej awantury, z której nie będzie ona miała żadnego wyjścia. Lecz kto mieczem ^{niego} wojuje, ten od ~~tego~~ ginie. Nowe Państwo Polskie miało przed sobą piękne i doniosłe zadanie, być pośrednikiem między Wschodnią i Środkową Europą. Nie uszanowała jednak Polska tej misji kulturalnej, chwyciła się przemocy. Zamiast pozostać na posterunku cywilizacji i zataczać coraz większe okręgi, Polska otwiera bramę rusycyzmowi, który może zalać Poznań i Toruń. Czyż i my górnoślązacy mamy zostać wciągnięci do tego prądu i ruchu wstecz, czyżby Południowa Marchja chciała słuchać w najbliższym czasie rozkazów Moskwy, czy też będzie rządziła dalej swemi potrzebami i sprawami. Wszystkie więc grupy górnośląskie winny dążyć do tego, by G. Śląsk nie pozostał polskim "kattowitzer zeitung" z dn. 4. stycznia 1921 roku